

Link do produktu: <https://silesiabook.pl/cialo-i-spoleczenstwo-mezczyzni-kobiety-abstynencja-peter-brown-p-1416.html>



CIAŁO I SPOŁECZEŃSTWO mężczyźni kobiety abstynencja PETER BROWN

Cena	159,00 zł
Gatunek	Sztuka, kultura i etnologia
Język publikacji	polski
Rok wydania	2023
Nośnik	książka papierowa
Autor	Peter Brown
Okładka	miękka
Tytuł	Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie
Wydawnictwo	Tyniec-Homini
ISBN	9788382052749

Opis produktu

Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie

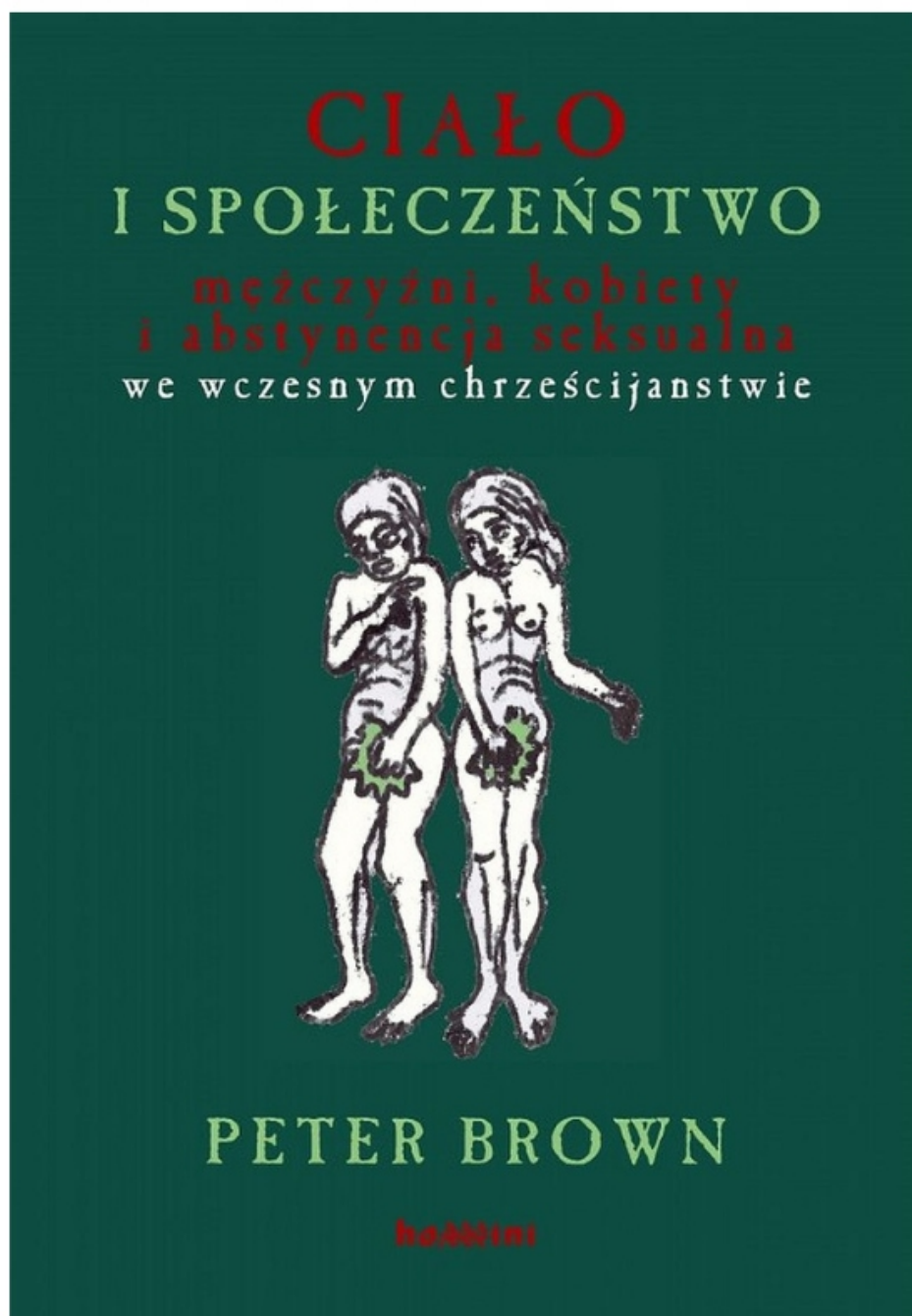
+ zakładka do książki

- Autor: Peter Brown
- Nośnik: książka papierowa
- Okładka: miękka
- ISBN: 9788382052749
- Język publikacji: polski
- Rok wydania: 2023
- Stron: 518
- Wydawnictwo: Tyniec-Homini
- Gatunek: Sztuka, kultura i etnologia
- Stan: NOWA - ZAFOLIOWANA

W książce niniejszej badam praktykę trwałego wyrzeczenia się seksu (wstrzemięźliwość, celibat, dożywotnie dziewictwo – w przeciwstawieniu do praktyki okresowej wstrzemięźliwości płciowej), jaka rozwinęła się w kręgach chrześcijańskich w okresie od nieco przed misjonarskimi podróżami św. Pawła w latach 40-50 n.e. do nieco po śmierci św. Augustyna w roku 430. Chodziło mi głównie o uwyrażenie pojęć dotyczących osoby ludzkiej i społeczeństwa, implikowanych przez wymienione wyżej formy wyrzeczenia, i o szczegółowe prześledzenie refleksji oraz kontrowersji, które pod wpływem owych pojęć rodziły się wśród autorów chrześcijańskich wokół kwestii takich jak natura płciowości, stosunki między mężczyznami i kobietami czy struktura i znaczenie społeczeństwa.

Moja relacja zaczyna się w II w. naszej ery w świecie pogańskim, w którym chrześcijaństwo zdołało już do pewnego stopnia zaistnieć w publicznej świadomości. Rozdział drugi nawraca do Palestyny czasów Jezusa, do św. Pawła i do roli wstrzemięźliwości w niejasnym i burzliwym pierwszym wieku ruchu chrześcijańskiego. Około roku 150 wyrzeczenie seksualne grało już poważną rolę w życiu wielu grup chrześcijan, toteż rozdziały od III do VI będą się rozgrywać w strefie

Śródziemnomorza i Bliskiego Wschodu, od Lyonu i Kartaginy do Edessy. Myślę, że w ten sposób uda mi się uwzględnić szeroki wachlarz możliwości, jakie zarysowały się przed chrześcijanami w owym tak istotnym półweczu, sięgającym od pokolenia Marcjona, Walentyna i Taczana do pokolenia Tertuliana i Klemensa z Aleksandrii.



Nad wszystkimi opisami dalszej ewolucji pojęć dotyczących seksualności i osoby ludzkiej w świecie greckim unosi się potężny geniusz Orygenes. Trudno jednak zrozumieć fascynację, jaką wzbudzał Orygenesowy, osobiście majestatyczny ideał dziewictwa, jeśli nie odważymy się wyrobić sobie opinii o roli wstrzemięźliwości w relacjach między mężczyznami i kobietami w ramach zmieniających się struktur kościelnych jego epoki. Poświęcony temu zagadnieniu rozdział VII poprzedza nasz zarys myśli Orygenes. Rozdział IX ukazuje rozejście się pogańskich koncepcji wstrzemięźliwości i chrześcijańskiego ideału dziewictwa pod koniec III wieku. Pierwszą część książki zamyka – w rozdziale X – pobieżna prezentacja rozmaitych sensów, jakie w różnych rejonach świata chrześcijańskiego przybierała praktyka seksualnego wyrzeczenia; następnie rozważamy w nim stosunki, które ustaliły się między praktykującymi wstrzemięźliwość i żyjącymi w małżeństwie członkami kościołów za czasów św. Antoniego i Konstantyna.

Drugą część książki otwiera przegląd tradycji przewodnictwa duchowego kojarzonych z Ojcami Pustyni, którzy od panowania Konstantyna aż po kres rzymskiego cesarstwa na Wschodzie sąsadowali z kościołami na terenach zasiedlonych w Egipcie i

gdzie indziej. Rozdziały następne analizują szczegółowo – podług zagadnień i regionów – wpływ ideałów ascetycznych na myśl i praktykę kościołów wschodniego cesarstwa w wieku IV i na początku V.

Część trzecia omawia świat łaciński, pod wieloma względami bliższy tradycjom, z którymi wielu współczesnych zachodnich czytelników może się utożsamiać. Postawy trzech wybitnych autorów – Ambrożego, Hieronima i Augustyna – zarysowują na tle dylematów swoistych dla miejsc i czasów, w których żyli, i oceniam wielkość różnic między tradycją katolicką, którą w sposób tak istotny rozwinęli, a tradycjami, jakie napotkaliśmy w świecie wschodniego chrześcijaństwa. Epilog jest repliką pierwszego rozdziału: podsumowuje on przemiany, jakie w okresie od Antoninów do początku średniowiecza zaszły w pojmowaniu osoby ludzkiej i społeczeństwa.

Praca o takim zakresie i objętości jak niniejsza wymaga paru słów wyjaśnienia; przede wszystkim jednak musimy otwarcie wskazać na to, co w trakcie jej pisania wypadło nam pominąć lub ograniczyć. Jest to książka o wczesnym chrześcijaństwie. Chodzi mi w niej o uchwycenie swoistej atmosfery owego okresu w dziejach chrześcijaństwa, atmosfery odróżniającej go wyraźnie od wszystkich stuleci następnych. Dla każdego czytelnika rychło stanie się oczywiste, że rozważane w niej koncepcje wyrzeczenia seksualnego głęboko się różnią od tych, do których przywykliśmy, obcując z katolicyzmem średniowiecznym czy z chrześcijaństwem nowoczesnym. W niniejszej książce kult Dziewicy Maryi pojawia się dopiero na końcu. Wprawdzie niektórzy zaczęli ostatecznie orędownąć za celibatem duchownych, praktykowano go jednak w sposób całkowicie różny od obowiązującego dziś w kościele katolickim. Fascynujący ruch ascetyczny, choć stale obecny przez niemal cały ów okres, nie miał jeszcze wyrazistego i uporządkowanego profilu, kojarzonego później z monastycyzmem benedyktyńskim na łacińskim Zachodzie. Nawet pojęcie dożywotniego dziewictwa, choć olśniewało niejednego autora pod koniec III i w IV w., tylko sporadycznie stawało w centrum uwagi; przede wszystkim wszakże nigdy nie uległo jednoznacznie skojarzeniu z czystością specyficznie kobiecą, jak to stało się w innych epokach w świecie zarówno pogańskim, jak i w późniejszych formach katolicyzmu. Wczesny Kościół nadal jest dla wielu czytelników epoką o znaczeniu w zasadzie abstrakcyjnym. Z niebywałą swobodą krążą wokół niej stereotypy – już to pocziwe, już to komiczne. Jeśli moja książka przywróci bodaj w niewielkim stopniu coś z atmosfery niepokojącej dziwności, która spowijała główne problemy i troski mężczyzn i kobiet pierwszych pięciu stuleci – uznaję, że osiągnąłem zamierzony w niej cel / Peter Brown